

KRAKÓW
ul. Św. Anny 12.
Biblioteka Jagiell.

MUSKIER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII Poniedziałek 28 czerwca 1937 r. Nr. 175

Prenumerata, ogłoszenia z podziałem na 12 części i przesyła pocztowa 2.50 zł.

Adres redakcji i Administracji: Szanownie, Pilsudskiego 4. Telef. Red. 2104. Adres 61078

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uliszona gotówką

Wspaniała rewia wojsk w Warszawie

Order Orła Białego i Virtuti Militari na piersiach króla Karola II

WARSZAWA, 27.6. (tel. wł.) W sobotę o godz. 19 J.K.M. Karol II przyjął na specjalnej audyencji w pałacu Łazienkowskim, w obecności Wielkiego Wojewody ks. Michała szefów misji dyplomatycznych, akrotydownych w Warszawie. Ambasadorów i posłów — przedstawił królowi dyr. protokołu dyplomatycznego min. Remer.

O godz. 20 Pan Prezydent R.P. wydał obiad galowy na cześć króla Karola II. W obiedzie wzięli udział poza królem rumuńskim i następcą tronu Marszałek Śmigły-Rydz, min. Antonescu, premier Sławoj-Skłodkowski, wicepremier Kwiatkowski, minister Beck, szefowie misji dyplomatycznych i szereg wybitnych osobistości ze sfery rządowych i dyplomatycznych.

Podczas obiadu Pan Prezydent R.P. wygłosił przemówienie powitalne, na które odwieścił król Karol II.

Po obiedzie na Zamku królewskim, odbył się wielki rańt połączony z programem muzycznym.

AMBASADY W WARSZAWIE I BUKARESZCIE

Poselstwo polskie w Bukareszcie i poselstwo rumuńskie w Warszawie — podniesione będą do godności ambasad.

REWIA WOJSKA

WARSZAWA, 27.6. (tel. wł.) Kulmi naszym punktem dzisiejszego uczęstności, związanych z pobytom króla Karola II i ks. Michała w Warszawie, była rewia oddziałów wojskowych — wszystkich rodzajów broni i oddziałów policji oraz PW, na polu Mokotowskim a następnie wielka defilada w Alei Żwirki i Wigury.

Ogółem siły biorące udział w rewii stanowiły więcej niż jedną dywizję piechoty, jedną dywizję kawalerii, jedną dywizję przysposobienia wojskowego, poza tym liczne podwójne oddziały artylerii, saperów, wojsk zmotoryzowanych i pancernych.

Około godz. 8 na pole Mokotowskie przybył członkowie świty rumuńskiej, oraz świty polskiej, zajmując miejsca na trybunie głównej. Obecny był również poseł rumuński Zamfircoiu, oraz dziennikarze rumuńscy.

Na trybunach zgromadziła się liczna publiczność.

O godz. 7.45 do Łazienek przybył Marszałek Śmigły-Rydz.

O godz. 7.50 przybył do pałacu Łazienkowskiego P. Prezydent R. P. w otoczeniu domu wojakowskiego.

Król Karol zajął miejsce w samochodzie P. Prezydenta R.P. a księżę Michał w samochodzie marszałka Śmigłego-Rydz. W następnym samochodzie zasiadł p. minister Antonescu w towarzystwie p. min. Becka. Po chwili cały orszak ruszył ulicą 6 Sierpnia i Tołpowa na pole Mokotowskie.

Król ubrany był w mundur marszałka armii rumuńskiej, białej lśni. Na naramiennikach widniały dwie skrzyżowane buławy. Król Karol przepasany był wielką wstęgą Orła Białego, na pierś miał krzyż orderu Virtuti Militari. Czapka kolory białego ze złotym otokiem. W ręku Król trzymał buławę marszałkowską.

Pan Prezydent R.P. ubrany był w żakiet i cylindry.

Ks. Michał miał mundur kolory pomarańczowego. Czapka biała z otokiem pomarańczowym. Pas srebrny, pierś przepasana w wielką wstęgą orderu „Orła Białego”.

O godz. 8 orszak zajął na polu

Mokotowskie przy dźwiękach hymnu narodowego rumuńskiego.

Oddziały wojskowe sprezentowały orszak.

Minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki złożył królowi raport.

Przełądował wojsk, zgromadzonych na polu Mokotowskim dokonał Król w samochodzie w towarzystwie P. Prezydenta R.P. oraz ks. Michała w towarzystwie marszałka Śmigłego-Rydz.

Sztandary pochylły się przed kró-

lem i P. Prezydentem R.P. a Król salutował buławą.

Po skończonym przeglądzie wojsk — król Karol II udał się w towarzystwie P. Prezydenta R.P., zaś ks. Michał w towarzystwie marszałka Śmigłego-Rydz na lotnisko na Okęcie.

Na lotnisku uszykowane były samoloty, które później brały udział w defiladzie.

Król dokonał przeglądu sił lotniczych. Przez ten czas wojska zgromadzone na

polu Mokotowskim poczęły przegrupowywać się do defilady.

Organizacja, hierarchia, niedziałalność szkol na niedziałalność z transparentami na których widniały napisy w języku rumuńskim: „Niech żyje król Karol II”, „Niech żyje wielki książę Michał”, „Niech żyje Rumunia”. Po obu stronach alei rozciągnięto szpalery wojskowe.

O godz. 10.05 na dźwięk sygnału, wojsko w szpalernych sprezentowało broń. Od strony Okęcia nadjechał orszak. Towarzyszyli mu entuzjastyczne okrzyki zebranych na trasie tłumów po błękitnie. Król i ks. Michał zajęli miejsca w łoz. Obok zasiadł P. Prezydent R.P., marszałek Śmigły-Rydz i minister spraw wojskowych Kasprzycki.

O godz. 10.20 rozpoczęła się wielka defilada. Na przodzie jako dowódca defilujących wojsk jechał samochodem pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Głuchowski. Na kilkanaście metrów przed trybuną królewską gen. Głuchowski wysiadł, zaszalował szablą, zwrócił się w kierunku króla, a następnie sprężystym krokiem podszedł do łozy, gdzie zameldował królowi Karolowi rozpoczęcie defilady. Król salutował buławą. Dowódca defilady gen. Głuchowski stanął po prawej stronie łozy w postawie „na hacznost”.

Za chwilę nadjechały pierwsze oddziały. Otworzyła defiladę grupa szkoły podchorążych: piechoty, lotnictwa, saperów, łączności, wojsk sanitarnych.

Wspaniała postawa defilujących zrobiła ogromne wrażenie na zebranych publiczności. Oddziały maszerowały sprężystym żołnierskim krokiem. Towarzyszyli im gromkie brawa i nie milkące okrzyki „niech żyje”.

Sukces Polski NA MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODACH W ANTWERPII

Wczoraj zakończyły się w Antwerpi międzynarodowe zawody lekarskie. Reprezentacja Polski odniosła drugi sukces zajmując w konkursie 48 punktów, przed Francją 54 p.

W trzecim dniu Kongresu ku czci Chrystusa Króla w Poznaniu

POZNAN, 27.6. (tel. wł.) O godz. 7.30 odbył się uroczystość w kościołach dla Polaków — w kościele poznańskim dla Belgów flamandzkiej w kościele św. Wojciecha dla Francuzów i Belgów w kościele OO. Marcinów, dla Czechów w kościele OO. Jezuistów, dla Jugosłowian w kaplicy Pana Jezusa, dla Niemców w kościele OO. Franciszkanów, dla Słowaków w kościele Garbaryanów i dla Węgrów w kaplicy św. Józefa.

O godz. 9.30 referat p. t. „Socjalne przysposobienie bezrobotnych” — w języku niemieckim wygłosił prof. dr. Brauer z Kolonii. Następnie referat w języku polskim wygłosił ks. prot. dr. Sawicki z Pielicy, na temat: „Moralne przysposobienie bezrobotnych”.

Po wygłoszeniu referatów odbyła się dyskusja na temat poprzednich wygłoszeń.

O godz. 17.30 odbył się uroczysty wieczerzy. Wygłosił referat w języku polskim ks. prot. dr. Sawicki z Pielicy, na temat: „Moralne przysposobienie bezrobotnych”.

Nabożeństwo wieczorne o godz. 18.30 zakończył trzeci dzień Międzynarodowego Kongresu ku czci Chrystusa Króla w Poznaniu.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Niezwyczajny objaw Po śmierci odrosły włosy i paznokcie

Przed kilku dniami na jednym z katolickich cmentarzy w Zagłębiu Dąbr. dokonano przesunięcia trumny ze zwłokami młodej, zmarłej przed rokiem dziewczyny, do grobowca rodzinnego.

Zatrudnieni przy tym robotnicy powiadomili ciekawością, odkryli trumnę, chcąc się przekonać, w jakim stanie znajdują się zwłoki.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

Mimo roznego przebywania w ziemi, nie zauważono prawie żadnego rozkładu zwłok, lecz uwagę robotników zwrócił inni, o wiele ciekawszy fakt, mianowicie włosy zmarłego padnoszy, sięgające pasa. Również ciętych paznokci u rąk, przebiegające rakawiczkami.

Jest to zdumiewający fakt żywotności włosów i paznokci po śmierci.

VIII ZŁOT SOKOŁÓW w Katowicach

Wczorajszą niedzielą minęła w Katowicach pod znamiem uroczystości sokolich, związanych z VIII Złotem Sokolstwa polskiego oraz Święta Morza.

Pomieważ obie te uroczystości zbliżyły się i na Złot Sokół zjechali do Katowic niezliczone tłumy gości z całej Polski, uroczystości miały w tym roku na Śląsku charakter niezwykle uroczysty.

Na wszystkich ulicach Katowice panował niezwykły ruch.

Miasto przybrało wygląd odświętny. Wszystkie domy były udekorowane flagami i flagami o barwach narodowych.

W szczególności pięknie udekorowano gmach dworca katowickiego, oraz gmach teatru im. Św. Wyspiańskiego, na których umieszczono reflektory, oświetlające wieczorem udekorowane domy.

W ciągu niedzieli przyjechało do Katowic dwadzieścia pociągów popularnych, którymi przybyli na złot pięćdziesiąt tysięcy osób.

Na dworcu witali przybyłych orkiestra kolejowa i Przysposobienia Wojskowego pocztowców, hymnem sokolim. Przybyłych gości witali na dworcu prezes Związku Sokolich w Polsce, p. Arciszewski, delegat Dzielnicy śląskiej p. Kowalski, oraz delegat Komitetu Przyj. p. prezydent Spaltenstein w otoczeniu miejscowych sokolich i sokolów.

Ze święta Chrystusa Króla, odbywającego się w Poznaniu, przyjechała sejmowa delegacja z delegatami sokolich z Francji, Belgii i Holandii, rekrutująca się z Polaków, którzy wyemigrowali za pracą.

W godzinach popołudniowych przyjechała delegacja z Rumunii w liczbie 40 osób oraz delegacja z Czechosłowacji w liczbie trzydziestu dwojga i dwojga.

Również bardzo licznie przybyli na złot Polacy z Niemiec.

Już rano o godzinie 6 ks. Szolcerek udzielił w kościele katedralnym uroczystą mszę św. Podniosła kanciarz o-

żołniczo-sokolową wygłosił ks. Łatuszek.

Po mszy św. odbywały się na boiskach w Katowicach, Chorzowie i Mysłowicach zawody sportowe o wynikiach których informujemy na stronie drugiej.

W godzinach wieczornych odbył się na Placu Pilsudskiego koncert kilku chórków, w czasie którego masywny chór kolejowy w strojach regionalnych wykonał tańce ludowe.

W sal Powstańców odbyła się na zakończenie programu niedzielnej wieczornicy Związku Polskich Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” z Czechosłowacji i innych krajów.

Organizacja złotu pod względem kwoty wspólnych stała na wysokości poziomu.

Działaj spdzieniany jest dalszy zjazd sokolów z Polski i za granicę.

Przyjeżdż również gen. Berbecki — jako reprezentant Marszałka Śmigłego Rydz.

